

Sygn. akt I ACa 1125/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska

Sędziowie: SA Beata Kozłowska (spr.)

SO del. Dagmara Olczak - Dąbrowska

Protokolant: Ignacy Osiński

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki jawnej (...) z siedzibą w Z.

przeciwko Instytutowi (...) - Państwowemu Instytutowi (...) z siedzibą w W., Skarbowi Państwa - Ministrowi (...) i Ministrowi (...)

o zobowiązanie i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 maja 2017 r., sygn. akt I C 173/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od "(...)" spółki jawnej (...) z siedzibą w Z. na rzecz Instytutu (...) - Państwowego Instytutu (...) z siedzibą w W. oraz na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwoty po 405 zł. (czterysta pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Dagmara Olczak – Dąbrowska Katarzyna Jakubowska – Pogorzelska Beata Kozłowska

Sygn. akt I ACa 1125/17

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka jawna (...) z siedzibą w Z. wystąpił przeciwko Instytutowi (...) – Państwowemu Instytutowi (...) z siedzibą w W. oraz Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra (...) oraz Ministra (...), wnosząc o:

1. zobowiązanie pozwanych do opublikowania w Internecie pełnych bazowych danych meteorologicznych zarówno aktualnych, jak i historycznych, tj. danych źródłowych niezbędnych do wyznaczenia typowych lat meteorologicznych, czyli wartości godzinowe ze wszystkich stacji, które dokonywały pomiarów od początku rejestracji do dnia dzisiejszego wraz z opisem urządzeń pomiarowych, wartości promieniowania całkowitego na powierzchnię poziomą, wartości promieniowania rozproszonego na powierzchnię poziomą, kierunku wiatru, prędkości wiatru, temperatury

termometru suchego, wilgotności względnej powietrza i ciśnienia barometrycznego, przy czym dane powinny być opublikowane na stronie internetowej (...) według standardów niemieckiego instytutu meteorologicznego (...), znanych pozwanym,

2. zobowiązanie pozwanych do zamieszczenia w Biuletynie Informacji Publicznej przy typowych latach meteorologicznych do obliczeń energetycznych budynków ISO ostrzeżenia, iż zostały one skonstruowane na podstawie nieprawdziwych danych wszystkich „typowych lat meteorologicznych do obliczeń energetycznych ISO” zamieszczonych w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Ministerstwa (...),

3. zobowiązanie pozwanych do złożenia przed sądem oświadczenia o uznaniu braku bazowych danych meteorologicznych dla energetyki odnawialnej za zaniedbania pozwanych swojej misji i prawnych zobowiązań RP w zakresie wspierania odnawialnych źródeł energii, a tym samym za zaniedbanie zobowiązań Państwa w dziedzinie przeciwdziałania zmianom klimatu, o następującej treści: „Pozwani oświadczają, iż brak bazowych danych meteorologicznych dla energetyki odnawialnej jest zaniedbaniem misji instytucji, którą pozwani reprezentują i prawnych zobowiązań RP w zakresie wspierania odnawialnych źródeł energii, a tym samym zaniedbaniem obowiązków i zobowiązań instytucji Państwa w dziedzinie przeciwdziałania zmianom klimatu”,

4. zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 1.000 zł tytułem: symbolicznego zadośćuczynienia z tytułu poniesionych przez powoda strat przy budowie budynków słonecznych, spowodowanych uzyskaniem nieprawidłowych danych ministerialnych w typowych latach meteorologicznych ISO będących podstawą projektowania tych budynków; poniesienia kosztów związanych z utrudnieniem prac naukowych nad matematycznymi modelami promieniowania słońca i uniemożliwienia ich weryfikacji poprzez brak danych bazowych; konieczności poświęcenia kilkuset godzin pracy w celu zweryfikowania danych aktynometrycznych z typowych lat meteorologicznych ISO; utraty zaufania do pozwanego (...), pełniącego funkcję państwowej służby (...), powiernika historycznych danych klimatycznych w Polsce, co równocześnie z winy pozwanego podważa zaufanie do wszelkich danych krajowych w tym zakresie.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że prowadzi działalność gospodarczą polegającą na budowie energooszczędnych domów wykorzystujących energię odnawialną,

w tym energię słoneczną, do projektowania których używa danych meteorologicznych, w tym aktynometrycznych. Powód podkreślił, że Minister (...) w rozporządzeniu z dnia

6 listopada 2008 r. w sprawie standardowych procedur zbierania i przetwarzania informacji przez państwową służbę (...) oraz państwową służbę (...) (Dz.U. Nr 225, poz. 1501) nie umieścił w spisie obowiązkowych zadań Instytutu (...) pomiarów niezbędnych dla energetyki odnawialnej, a tym samym stworzył podstawę do handlowania tymi danymi, jak również danymi historycznymi. Powód zaznaczył, że obecnie dane aktynometryczne można kupić w pozwanym Instytucie, jednak po cenach zaporowych (około 4 zł za jedną liczbę). W tym kontekście podał, że chcąc zakupić dane potrzebne mu do projektów, tj. dwie serie danych (promieniowanie bezpośrednie i rozproszone) obejmujących 8760 godzin w roku w okresie 30 lat tylko dla jednej lokalizacji musiałby zapłacić kwotę 1.927.000 zł plus VAT. Powód wskazał, że pozwany Instytut domagając się opłat za udostępnianie danych meteorologicznych twierdzi, iż jego postępowanie ma swoje umocowanie w przepisach prawa, szczególnie w art. 110 i 111 ustawy Prawo wodne, jednak zdaniem powoda, stanowisko Instytutu nie uwzględnia treści art. 74 Konstytucji i art. 2 Protokołu z Kioto oraz misji Państwowej Służby (...), a nadto ustawy o instytutach badawczych i art. 7 Statutu (...), który zobowiązuje go do pozyskiwania i rozpowszechniania danych pomiarowych według standardów i metodologii Światowej Organizacji (...), zaś jej standardem jest przekazywanie bazowych danych w sposób wolny i nieograniczony.

W dalszej kolejności powód podniósł, że po wejściu w życie rozporządzenia Ministra (...) z 2008 roku w sprawie charakterystyki energetycznej budynków, w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Ministerstwa (...) zamieszczono wybrane dane o promieniowaniu słońca w postaci typowego roku meteorologicznego ISO do obliczeń energetycznych budynków, które opracowali eksperci związani z Politechniką (...) w oparciu o bazę danych (...). Powód wskazał, że jest to obecnie jedyny powszechnie dostępny zbiór danych klimatycznych, który może być wykorzystywane do analizy efektywności energetycznej budynków. Tym niemniej, w jego ocenie wskazany zbiór jest niezgodny z wzorcem danych meteorologicznych do obliczeń energetycznych ISO opracowanym przez

(...) i zaakceptowanym przez (...) jako norma EN ISO 15927-4 (wersja polska – PN – EN ISO 15927-4:2007), gdyż do zbioru danych w typowych latach meteorologicznych (...) nie przekazał Ministerstwu (...) danych o składowych promieniowania, czyli osobno o promieniowaniu bezpośrednim i rozproszonym, a tylko o ich sumie, czyli promieniowaniu całkowitym. Ponadto, zdaniem powoda, dane zawarte w przedmiotowym zbiorze zostały sfałszowane, co skutkuje tym, że wprowadzają one w błąd wszystkich projektantów budynków w kraju, zaś do projektów w dużym stopniu wykorzystujących energię słoneczną nie nadają się zupełnie. Powód wskazał nadto, że w 2013 roku, po przeprowadzeniu kilkuletnich studiów i wyliczeń, wybudował dwa budynki, których ogrzewanie w większości miało być oparte o energię słoneczną, jednak po ukończeniu budynków pomiary uzyskanego efektu w nieakceptowalnym stopniu odbiegały od oczekiwań, co skutkowało koniecznością ich przebudowy. Podkreślił, że powodem niezgodności wyników pomiarów z teoretycznymi przewidywaniami okazały się niemiernodajne dane aktynometryczne w ministerialnych typowych latach meteorologicznych, na których oparte były projekty. Powód podał, że poszukiwanie przyczyn rozbieżności teorii i wyników pomiarów, w szczególności analiza danych aktynometrycznych zajęła mu ponad 12 miesięcy, zaś w jej wyniku okazało się, że dane przekazane przez pozwanego Instytut są nieprawdziwe i nie mogą być bazą do projektów instalacji solarnych. Powód wskazał również, że opracował unikalną w skali światowej metodę aproksymacji funkcyjnej danych aktynometrycznych zwaną funkcją (...) ((...)), jednak weryfikacja jej hipotezy jest niemożliwa bez wieloletnich danych pomiarowych z wielu lokalizacji, a zakupienie tych danych w (...) przekracza jego możliwości. Powód podkreślił, że zaistniała sytuacja stanowi przykład blokowania rozwoju nauki przez brak dostępu do danych pomiarowych. Jako podstawę prawną wywiezionego powództwa w zakresie roszczeń niemajątkowych powód wskazał art. 9 i 74 Konstytucji oraz art. 2 Protokołu z Kioto do Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, a w zakresie roszczenia majątkowego art. 448 k.c.

Pozwany Instytut (...) – Państwowy Instytut (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany wskazał w pierwszej kolejności, że prowadzone przez pracowników służby meteorologiczno –hydrologicznej pomiary, wykonywane są zgodnie z wymogami i zasadami wskazanymi przez Światową Organizację Meteorologiczną (...). Wyjaśnił, że dane aktynometryczne, tj. dane związane z pomiarami całkowitego promieniowania słonecznego, rozproszonego w atmosferze i odbitego od podłoża, mieszczą się w zakresie zbioru danych przetwarzanych w ramach procedur innych niż standardowe. Pozwany podkreślił, że nie ponosi jakiegokolwiek odpowiedzialności za sposób, zakres wykorzystywania, jak również interpretację danych otrzymanych od niego przez podmiot, który złożył wniosek o ich udostępnienie, toteż zarzut powoda w zakresie skutków wykorzystywania fałszywych danych jest chybiony. W dalszej kolejności pozwany wskazał, że w świetle art. 110 ust. 3 ustawy Prawo wodne, (...) przekazuje informacje uzyskane i przetwarzane w wyniku realizacji standardowych procedur nieodpłatnie, ale tylko takim podmiotom jak, m.in., organy władzy publicznej, uczelnie czy instytuty badawcze na potrzeby badań naukowych i dydaktycznych, natomiast zgodnie z art. 110 ust. 8 ustawy Prawo wodne, informacje pozyskane w wyniku procedur innych niż standardowe, mogą być przekazywane w celu ponownego wykorzystywania odpłatnie, a wpływy z tego tytułu stanowią przychód (...). Pozwany podniósł, że w tym kontekście powód niezasadnie powołuje się na art. 74 Konstytucji, gdyż przepis art. 110 ust. 8 ustawy Prawo wodne, jest zgodny z Konstytucją. Pozwany wskazał nadto, że treść zaproponowanego przez powoda oświadczenia jest zbyt daleko idąca i krzywdząca dla niego, jako instytutu badawczego.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra (...) oraz Ministra (...) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że nie znajduje uzasadnienia przywoływanie przez powoda jako podstawy prawnej zgłoszonych roszczeń przepisów art. 9, 74 oraz 87 Konstytucji RP, czy też art. 2 Protokołu z Kioto, gdyż przepisy te nie konkretyzują po stronie pozwanego Skarbu Państwa żadnych obowiązków zarówno odnośnie zakresu, jak i sposobu udzielania informacji co do danych meteorologicznych, sposobu ich uzyskiwania, dokonywania ich oceny, czy też składania oświadczeń o treści żądanej przez powoda. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał, że przepisy te przyznają mu uprawnienia, których naruszenie skutkowałoby odpowiedzialnością Skarbu

Państwa. Pozwany podniósł, że nie ma również podstaw do żądania zobowiązania pozwanych do publikacji danych meteorologicznych w Internecie czy Biuletynie Informacji Publicznej. W tym kontekście pozwany wskazał, że obowiązek publikacji takich danych, czy też obowiązek zbierania i publikowania przez Skarb Państwa szczegółowych danych sum godzinnych promieniowania słonecznego i jego składowych, czy też innych konkretnych danych i to jeszcze w sposób żądany przez powoda, nie wynika z treści wskazanych przez powoda przepisów Konstytucji RP czy też Protokołu z Kioto. Podkreślił, że kwestie udostępniania informacji o stanie atmosfery i hydrosfery reguluje art. 110 ustawy Prawo wodne, a powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia tego przepisu. W dalszej kolejności pozwany podał, że z bazy danych (...) wygenerowano i opracowano zbiory danych niezbędne do wyznaczenia typowych lat meteorologicznych i zagregowanych danych klimatycznych dla potrzeb analiz i symulacji energetycznych budynków, które zostały następnie opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej. Podkreślił, że przedmiotowe dane zostały opracowane przez (...) S.A. z siedzibą w W. na podstawie umowy z dnia 4 kwietnia 2008 r. zawartej z ówczesnym Ministrem (...). Pozwany zaznaczył, że typowe lata meteorologiczne zostały opracowane na podstawie normy EN ISO 15927:4 i zestawione dla 61 stacji meteorologicznych Polski. Wskazał, że przedmiotowe dane zostały przygotowane dla potrzeb obliczeń energetycznych w budownictwie i mogą być wykorzystane w obliczeniach charakterystyk energetycznych budynków lub części budynków, w audycie energetycznym oraz w pracach projektowych i symulacjach energetycznych budynków lub części budynków wykonywanych zawodowo lub w pracach naukowo – badawczych. Zdaniem pozwanego, powód nie wykazał w żaden sposób, aby rzezone dane były nieprawdziwe. Pozwany podniósł, iż całkowicie niezrozumiałe jest żądanie publikacji ostrzeżenia o skonstruowaniu nieprawdziwych danych wszystkich 61 „typowych lat meteorologicznych”, gdyż nie są to dane dotyczące 61 lat, lecz dane opracowane na podstawie normy EN ISO 15927:4 i zestawione dla 61 stacji meteorologicznych Polski. W ocenie pozwanego powód nie wykazał istnienia związku przyczynowego pomiędzy działalnością pozwanych a dochodzonymi roszczeniami. Podkreślił, że powód zarzucił Ministrowi (...) nieumieszczenie przez niego w spisie obowiązkowych zadań Instytutu (...) określonych w rozporządzeniu z dnia 6 listopada 2008 r. w sprawie standardowych procedur zbierania i przetwarzania informacji przez państwową służbę (...) oraz państwową służbę (...), pomiarów niezbędnych dla energetyki odnawialnej, ale jednocześnie nie przedstawił prejudykatu stwierdzającego niezgodność rozporządzenia z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, czego wymaga art. 417⁽¹⁾ § 1 k.c. Pozwany stwierdził również, że powód nie wykazał, aby na skutek działań pozwanych, doszło do naruszenia jego dóbr osobistych oraz, aby doznał jakiegokolwiek krzywdy, a nadto, że działania pozwanych miały charakter bezprawny, stąd też brak jest podstaw do uwzględnienia jego roszczeń.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2017 roku Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. oddalił powództwo.

2. zasądził od (...) spółki jawnej (...)

z siedzibą w Z. na rzecz Instytutu (...) – Państwowego Instytutu (...) z siedzibą w W. kwotę 557 zł, a na rzecz Skarbu Państwa zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 540 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

(...) spółka jawna (...) z siedzibą w Z. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na budowie energooszczędnych domów wykorzystujących energię odnawialną, w tym energię słoneczną, do projektowania których używa danych meteorologicznych, w tym aktywnometrycznych, tj. pomiarów poziomu promieniowania słonecznego.

Instytut (...) – Państwowy Instytut (...) prowadzi zgodnie ze statutem działalność polegającą m.in. na: prowadzeniu prac badawczo – rozwojowych w zakresie procesów oraz zjawisk zachodzących w atmosferze i hydrosferze, współuczestniczeniu w realizacji zadań Światowej Organizacji (...) oraz instytucji i programów europejskich, powołanych w ramach Unii Europejskiej, celem prowadzenia wspólnej działalności w zakresie meteorologii, hydrologii i oceanologii, prowadzeniu: monitoringu meteorologicznego, hydrologicznego i hydromorfologicznego,

badań w zakresie jakości wód i powietrza oraz chemizmu opadów, badań w zakresie klimatu, prowadzeniu systematycznych pomiarów i obserwacji za pomocą hydrologiczno – meteorologicznego systemu pomiarowo – obserwacyjnego, podejmowaniu działań służących promocji i upowszechnianiu wyników badań i prac rozwojowych, a także tworzonych w ramach działalności statutowej produktów. Pomiary (...) są dokonywane zgodnie ze standardami Światowej Organizacji (...). Dane pomiarowe ze stacji meteorologicznych z terenu całego kraju są przesyłane do centrali w W., gdzie są weryfikowane i przechowywane. (...) przekazuje dane meteorologiczne z 3 stacji do Światowej Bazy Danych mieszczącej się w S.. (...) wykonuje pomiary promieniowania słonecznego (dane aktynometryczne) na obszarze całego kraju i jest jedyną instytucją w Polsce, która prowadzi sieć pomiarową tego parametru. Pomiary obejmują promieniowanie całkowite, rozproszone i odbite oraz bilans radiacyjny i nasłonecznienie. Promieniowanie rozproszone zaczęto mierzyć w latach 70 – tych. Do roku 1978 w (...) publikowano roczniki „Promieniowanie słoneczne”. W późniejszym czasie, do 31 grudnia 2016 roku, za udostępnienie podmiotom prywatnym danych aktynometrycznych będących danymi niestandardowymi, (...) pobierał opłaty na podstawie obowiązującego u niego cennika. W latach 2004 – 2005 (...)

przekazał Ministerstwu (...) na jego wniosek zbiory wartości godzinnych promieniowania całkowitego z 18 stacji meteorologicznych. Ministerstwo było zainteresowane pełnymi seriami pomiarowymi, stąd też pracownik (...) B. B. wydzieliła właśnie 18 z 61 stacji. W przypadku trzynastu stacji przekazano dane z okresu 1991 – 2003, dla czterech stacji okres pomiarów był krótszy, a dla jednej stacji dłuższy. Przekazano wyłącznie dane z zakresu promieniowania całkowitego, pomimo, że 12 spośród 18 wyżej wskazanych stacji prowadziło także pomiary promieniowania rozproszonego, jednak Ministerstwo nie żądało danych dotyczących promieniowania rozproszonego. Obecnie (...) mierzy promieniowanie całkowite i rozproszone na 25 stacjach.

W swoich pracach badawczych spółka (...) bazuje na danych niemieckich, z uwagi na utrudnienia w dostępie do danych gromadzonych przez polskie instytucje. Spółka zwracała się do (...) o udostępnienie danych aktynometrycznych koniecznych do badań, jednak każdorazowo (...) żądało wynagrodzenia za udostępnienie danych w wysokości od 2,60 zł do 5,2 zł za jedną wartość. Spółka zakupiła w (...) dane aktynometryczne pochodzące ze stacji W. – B. z okresu 1 – 18 grudnia 1987 roku za cenę 528 zł plus VAT, tj. za około 4 zł za jedną wartość.

W dniu 7 kwietnia 2008 r. pomiędzy Ministrem (...) jako zamawiającym a (...) S.A. z siedzibą w W., jako wykonawcą, zawarta została umowa numer (...), na podstawie której wykonawca zobowiązał się do wykonania dzieła pod tytułem: „Opracowanie bazy danych klimatycznych do obliczeń energetycznych budynków zgodnie z wymaganiami algorytmów obliczeniowych: miesięcznych i godzinowych zawartych w normie EN ISO 13790”.

W Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Ministerstwa (...) opublikowano w formie plików tekstowych w liczbie 61 wskaźniki emisji i wartości opałowe paliwa oraz typowe lata meteorologiczne i statystyczne dane klimatyczne do obliczeń energetycznych budynków na podstawie umowy z dnia 7 kwietnia 2008 roku. Wskazano, że pliki zawierają typowe lata meteorologiczne oraz opracowane na ich podstawie statystyczne dane klimatyczne dla obszaru Polski. Zostały one przygotowane dla potrzeb obliczeń energetycznych w budownictwie i mogą być wykorzystane w obliczeniach charakterystyk energetycznych budynków/lokali mieszkalnych i sporządzania świadectw energetycznych budynków/lokali mieszkalnych, w audytingu energetycznym oraz w pracach projektowych i symulacjach energetycznych budynków/lokali mieszkalnych wykonywanych zawodowo lub w pracach naukowo – badawczych. Zawarto również opis danych źródłowych wykorzystanych do wyznaczenia typowych lat meteorologicznych i statystycznych danych klimatycznych, wskazując, że z bazy danych Instytutu (...) wygenerowane zostały zbiory danych niezbędne do wyznaczenia typowych lat meteorologicznych i zagregowanych danych klimatycznych dla potrzeb analiz i symulacji energetycznych budynków.

Wygenerowane zbiory zawierają dane źródłowe z okresu trzydziestu lat począwszy od roku 1971, a skończywszy na roku 2000, dla stacji meteorologicznych z obszaru Polski posiadających ciągi danych terminowych co najmniej 3 – godzinne z okresu co najmniej 10 lat. Spośród 61 stacji, dla których zostały wygenerowane dane źródłowe, 43 stacje posiadają pełne ciągi danych dla 30 lat. Dla pozostałych 19 stacji meteorologicznych długości ciągów danych źródłowych wynoszą od 11 do 29 lat, z tym, że nie zawsze są to kolejne lata. Wygenerowane dane źródłowe zawierają dane obserwacyjne godzinowe lub 3 – godzinowe. W przypadku danych obserwacyjnych o 8

terminach w ciągu doby przeprowadzono interpolację w celu wyznaczenia danych godzinowych. Wszelkie dalsze analizy ciągłości i spójności danych wykonywane były podczas wyznaczania typowych lat meteorologicznych. Dane źródłowe wykorzystane do wyznaczenia typowych lat meteorologicznych i parametrów statystycznych oraz zagregowanych danych klimatycznych zawierały następujące mierzone lub obserwowane parametry meteorologiczne: kod stacji, rok, miesiąc, dzień, godzina, zachmurzenie ogólne, zachmurzenie w czterech warstwach chmur (od chmur niskich do chmur wysokich), kierunek wiatru, prędkość wiatru, opad za 6 godzin, temperatura termometru suchego, wilgotność względna powietrza, ciśnienie barometryczne, parametr pogody bieżącej, parametr pogody ubiegłej, wartości promieniowania całkowitego na powierzchnię poziomą. Dane te w postaci plików tekstowych zawierających 30 lat x 8760 godzin – 262800 linii z 16 parametrami stanowiły punkt wyjścia do wyznaczenia typowych lat meteorologicznych i zagregowanych danych klimatycznych. Zamieszczono również opisy różnych rodzajów typowych lat meteorologicznych ISO, WYEC2, TMY2, TRY, CWY i HSY. Podkreślono, że typowy rok meteorologiczny dla obliczeń energetycznych ISO został opracowany przez (...) i zaakceptowany przez (...) jako norma EN ISO 15927-4 Hydrothermal performance of buildings – Calculation and presentation of climatic data - Part 4 Data for assessing the annual energy for cooling and heating systems. (PN-EN ISO 15927-4:2007 – wersja polska – Ciepłno-wilgotnościowe właściwości użytkowe budynków – Obliczanie i prezentacja danych klimatycznych – Część 4: Dane godzinowe do oceny rocznego zużycia energii na potrzeby ogrzewania i chłodzenia PN-EN ISO 15927-4:2007). Roczny ciąg danych pogodowych dla obliczeń energetycznych tworzony jest z 12 miesięcy wybranych z okresu minimum 10 lat obserwacji meteorologicznych dla danej lokalizacji. Wybór miesiąca przeprowadza się poprzez wyznaczenie z wielolecia trzech miesięcy, dla których suma statystyk Finkelsteina-Schafer'a dla natężenia całkowitego promieniowania słonecznego, temperatury termometru suchego i wilgotności względnej jest najmniejsza. Spośród tych trzech miesięcy jako najlepszy wybiera się ten, dla którego odchylenie średniej prędkości wiatru od miesięcznej średniej wieloletniej jest najmniejsze. W wyniku przetworzenia danych źródłowych przy pomocy programu (...) autorstwa dr inż. P. N. otrzymano 61 plików z typowymi latami meteorologicznymi według standardu ISO zawierających meteorologiczne dane źródłowe oraz 61 plików, w których zapisano statystyki, na podstawie których dokonano wyboru poszczególnych miesięcy lub lat dla typowych lat meteorologicznych. Pliki te posłużyły do wygenerowania przy pomocy programu (...) autorstwa dr inż. P. N. plików typowych lat meteorologicznych z danymi rozszerzonymi. Parametry znajdujące się w wersji rozszerzonej typowych lat meteorologicznych, które nie pochodzą z obserwacji meteorologicznych zostały wyznaczone na podstawie odpowiednich modeli matematycznych i równań termodynamicznych. Przedstawiono pola źródłowych danych meteorologicznych w formacie rozszerzonym dla typowych lat meteorologicznych udostępnianych w plikach typowych lat meteorologicznych: numer godziny roku, miesiąc, dzień, godzina, temperatura termometru suchego, wilgotność względna, zawartość wilgoci, prędkość wiatru, kierunek wiatru w 36 sektorach, zachmurzenie ogólne, całkowite natężenie promieniowania słonecznego na powierzchnię poziomą, bezpośrednie natężenie promieniowania słonecznego na powierzchnię poziomą, rozproszone natężenie promieniowania słonecznego na powierzchnię poziomą, temperatura promieniowania niebosłonu. Drukiem wytłuszczonym wskazano parametry meteorologiczne pochodzące z obserwacji. Pozostałe wielkości zostały obliczone na podstawie parametrów pochodzących z obserwacji.

W 2013 roku spółka (...) wybudowała w miejscowości S. dwa budynki, których ogrzewanie miało być oparte o energię słoneczną, jednak pomiary wykonane po ukończeniu budynków odbiegały od oczekiwań, co skutkowało koniecznością przebudowy ścian kolektorowych o powierzchni 201 m². W toku analizy danych przeprowadzonej w ciągu następujących 12 miesięcy spółka doszła do wniosku, że powodem niezgodności wyników pomiarów z teoretycznymi przewidywaniami były niemiernodajne dane aktynometryczne w ministerialnych typowych latach meteorologicznych, na których oparte były projekty.

Pismem z dnia 21 października 2015 roku (...) spółka jawna (...) wezwała Instytut (...) – Państwowy Instytut (...) oraz Skarb Państwa – Ministerstwo (...) oraz Ministerstwo (...) i (...) do: opublikowania w Internecie pełnych bazowych danych meteorologicznych zarówno aktualnych, jak i historycznych, zamieszczenia w Biuletynie Informacji Publicznej przy typowych latach meteorologicznych do obliczeń energetycznych budynków ISO ostrzeżenia, iż zostały one skonstruowane na podstawie nieprawdziwych danych, złożenia oświadczenia o uznaniu braku bazowych danych meteorologicznych dla energetyki odnawialnej za zaniedbania pozwanych swojej misji i prawnych

zobowiązań RP w zakresie wspierania odnawialnych źródeł energii, a tym samym za zaniechanie zobowiązań Państwa w dziedzinie przeciwdziałania zmianom klimatu, a nadto do solidarnej zapłaty kwoty 1.000 zł jako symbolicznego zadośćuczynienia z tytułu poniesionych przez spółkę strat przy budowie budynków słonecznych, spowodowanych uzyskaniem nieprawidłowych danych ministerialnych w typowych latach meteorologicznych ISO będących podstawą projektowania tych budynków, poniesionych kosztów związanych z utrudnieniem prac naukowych nad matematycznymi modelami promieniowania słońca i uniemożliwienia ich weryfikacji poprzez brak danych bazowych, konieczności poświęcenia kilkuset godzin pracy w celu zweryfikowania danych aktynometrycznych z typowych lat meteorologicznych ISO i kosztów danych z (...) zakupionych na potrzeby potwierdzenia zarzutów opisanych w uzasadnieniu pisma (528 zł + VAT). Pismo zostało doręczone adresatom w dniu 26 października 2015 r.

Pismem z dnia 6 listopada 2015 r. Minister (...) odmówił zadośćuczynienia żądaniom wskazanym w piśmie spółki (...) z dnia 21 października 2015 roku. Tożsame stanowisko zajął w piśmie z dnia 9 listopada 2015 roku Dyrektor Instytutu (...) – Państwowego Instytutu (...), wskazując, że właścicielem danych zbieranych przez Instytut jest Skarb Państwa, zaś Instytut jedynie tymi danymi rozporządza. W piśmie podkreślono, że ustawa o dostępie do informacji publicznej nie dotyczy dostępu do informacji przewidzianych w ustawie Prawo wodne, toteż nie jest możliwym opublikowanie w Internecie wszelkich danych meteorologicznych. Podniesiono nadto, że pomiary Instytutu są wykonywane zgodnie z zaleceniami Światowej Organizacji (...).

Również Minister (...) i (...) w piśmie z dnia 4 grudnia 2015 roku wskazał, że żądania spółki (...) są niezasadne. Podkreślił przy tym, że typowe lata meteorologiczne dla potrzeb analiz i symulacji energetycznych budynków zostały opracowane na podstawie danych zawartych w bazach danych Instytutu (...) oraz w oparciu o normy EN ISO 15927:4 i zestawione dla 61 stacji meteorologicznych Polski, zaś szczegółowy opis danych źródłowych wykorzystanych dla wyznaczenia typowych lat meteorologicznych znajduje się na stronie urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego. Zaznaczył, że wygenerowane z bazy danych Instytutu dane zawierały dane źródłowe z okresu 30 lat, począwszy od roku 1971, a skończywszy na roku 2000, dla stacji meteorologicznych z obszaru Polski posiadających ciągi danych terminowych co najmniej 3 – godzinne z okresu co najmniej 10 lat.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności i których autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron niniejszego postępowania. Wobec niekwestionowania złożonych do akt kserokopii i wydruków dokumentów brak było podstaw do żądania złożenia wyżej wymienionych dokumentów w oryginale. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania świadka B. B. oraz dowód z przesłuchania stron - ograniczony do przesłuchania współnika powodowej spółki J. K., podczas którego potwierdził swoje informacyjne wyjaśnienia złożone na rozprawie w dniu 8 listopada 2016 r. Zeznania świadka oraz J. K. były spójne i logiczne oraz korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, stąd też Sąd uznał je zasadniczo za wiarygodne.

Sąd Okręgowy nie dał jedynie wiary zeznaniom J. K., który wskazywał, że dane aktynometryczne przekazane przez (...) do Ministerstwa (...) w celu opracowania bazy danych klimatycznych do obliczeń energetycznych budynków zostały sfalszowane lub, że zostały wygenerowane automatycznie przez system komputerowy, a tym samym nie stanowią autentycznych danych pomiarowych, gdyż po pierwsze nie przedstawił na potwierdzenie tych zarzutów żadnych, poza własnymi zeznaniami, dowodów, a po drugie, zdaniem Sądu wskazane zarzuty stanowią jedynie subiektywną ocenę strony powodowej, która nie ma oparcia w faktach, a wynika z niezrozumienia faktu, że dane opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Ministerstwa (...) i (...) dotyczące typowych lat meteorologicznych i statystycznych danych klimatycznych do obliczeń energetycznych budynków, nie stanowiły źródłowych danych pomiarowych przekazanych Ministerstwu przez (...), ale dane przetworzone przy wykorzystaniu określonych modeli i algorytmów, co oznacza, że pomiędzy danymi aktynometrycznymi opublikowanymi w Biuletynie Informacji Publicznej i danymi źródłowymi zgromadzonymi przez (...) mogły wystąpić różnice. Sąd nie przydał waloru wiarygodności zeznaniom J. K. także w tym zakresie w jakim wskazywał, że konieczność przebudowy zaprojektowanych i wybudowanych przez powodową spółkę w S. dwóch budynków wynikała z faktu sfalszowania

przez (...) danych pomiarowych, gdyż w okolicznościach sprawy, wobec nieprzedstawienia w tym zakresie żadnych obiektywnych wiarygodnych dowodów, zeznania te muszą być uznane za gołosłowne, na co zresztą wskazują inne wypowiedzi J. K., gdzie podnosił on, iż spółka odkryła w projektach domów wiele błędów i przyznał, że nie wszystkie z nich zostały spowodowane przez (...), co oznacza, że konieczność przebudowy domów wynikała także, a być może tylko z błędów samej spółki.

Poza określonym wyżej zakresem, w którym Sąd odmówił twierdzeniom J. K. wiarygodności i mocy dowodowej, wskazane dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają, w zestawieniu ze sobą tworzą spójny stan faktyczny i brak jest zdaniem Sądu przesłanek do odmówienia im mocy dowodowej w zakresie, w jakim stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powodowa spółka dochodziła roszczeń niemajątkowych, w tym zobowiązania pozwanych do opublikowania w Internecie pełnych bazowych danych meteorologicznych zarówno aktualnych, jak i historycznych, tj. danych źródłowych niezbędnych do wyznaczenia typowych lat meteorologicznych, do zamieszczenia w Biuletynie Informacji Publicznej przy typowych latach meteorologicznych do obliczeń energetycznych budynków ISO ostrzeżenia, iż zostały one skonstruowane na podstawie nieprawdziwych danych, do złożenia przed sądem oświadczenia o uznaniu braku bazowych danych meteorologicznych dla energetyki odnawialnej za zaniedbania pozwanych swojej misji i prawnych zobowiązań RP w zakresie wspierania odnawialnych źródeł energii, a nadto roszczenia majątkowego w postaci żądania zasądzenia od pozwanych kwoty 1.000 zł jako zadośćuczynienia za straty poniesione przez powoda przy budowie budynków słonecznych, spowodowanych uzyskaniem nieprawidłowych danych ministerialnych w typowych latach meteorologicznych, za koszty związane z utrudnieniem prac naukowych nad matematycznymi modelami promieniowania słońca i uniemożliwieniem ich weryfikacji poprzez brak danych bazowych, za konieczność poświęcenia kilkuset godzin pracy w celu zweryfikowania danych aktywności z typowych lat meteorologicznych ISO oraz w związku z utratą zaufania do pozwanego (...), pełniącego funkcję państwowej służby (...).

Sąd Okręgowy wskazał, że postępowaniu cywilnym roszczenie dochodzone w sprawie określa powód, przy czym określenie to zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c. powinno zawierać dokładne sprecyzowanie żądania oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie. Treść przytoczonych okoliczności faktycznych jest nie tylko wyrazem stanowiska strony, ale wskazuje także istotę sporu i jednocześnie wyznacza zakres oraz kierunek postępowania dowodowego. Z podstawy faktycznej wyrasta bowiem żądanie udzielenia określonej ochrony prawnej. Zespół przytoczonych faktów, ich wzajemna więź z reguły pozwalają na określenie, jeżeli nie konkretnej normy prawnej, która znajduje zastosowanie w sprawie, to przynajmniej natury prawnej sporu i mogących wchodzić w rachubę podstaw jego rozstrzygnięcia. Jednocześnie, z uwagi na to, że relacje zachodzące między stronami mogą nierzadko być skomplikowane, a roszczenia z nich wypływające mogą mieć źródło lub podstawę w różnych przepisach prawa, obowiązkiem powoda jest tak precyzyjne określenie podstawy faktycznej żądania, aby można było jednoznacznie określić, jaką ma ono podstawę prawną. Jest to bowiem konieczne w celu podjęcia przez pozwanego stosownej obrony oraz w celu zakreślenia przez sąd granic rozstrzygnięcia sprawy. Co oczywiste, w postępowaniu cywilnym strona powodowa, w myśl zasady *da mihi factum, dabo tibi ius*, nie ma obowiązku wskazania podstawy prawnej powództwa, tym niemniej wskazanie takie nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu.

Sąd Okręgowy uznał za konieczne poczynienie przedstawionych rozważań z uwagi na fakt, że po pierwsze strona powodowa reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, formułując w pozwie szereg roszczeń nie wskazała w istocie nie tylko stosownych przepisów prawa materialnego, na których oparła te roszczenia (za tego rodzaju przepisy nie mogą być uznane powołane w pozwie przepisy Konstytucji RP i Protokołu z Kioto, co zostanie wyjaśnione w dalszej części rozważań), ale nawet nie wskazała w sposób jednoznaczny reżimu odpowiedzialności, z którego wywodzi sformułowane roszczenia. Po drugie zaś, strona powodowa formułowała swoje żądania w sposób niedokładny i niestaranny, o czym świadczy fakt, że kilkukrotnie je precyzowała. Nie ulega wątpliwości, że w tej sytuacji

identyfikacja i prawidłowa kwalifikacja roszczeń powodowej spółki pod normy prawa materialnego musiała nastęrczać trudności, gdyż strona powodowa niejako przerzuciła na Sąd obowiązek poszukiwania norm prawnych i reżimu odpowiedzialności, pod które można zakwalifikować przedmiotowe roszczenia.

Uzasadniając wywiedzione roszczenia niemajątkowe strona powodowa w sposób jednoznaczny wskazała, że opiera je na art. 74 Konstytucji oraz art. 9 i 87 Konstytucji w związku z art. 2 Protokołu z Kioto do Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu z dnia 11 grudnia 1997 roku (Dz.U. z 2005 roku, Nr 203, poz. 1684). Zgodnie z art. 74 Konstytucji, władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom (ust. 1). Ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych (ust. 2). Każdy ma prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska (ust. 3). Władze publiczne wspierają działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska (ust. 4). W myśl art. 9 Konstytucji, Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego, zaś stosownie do treści art. 87 Konstytucji, źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia (ust. 1). Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są na obszarze działania organów, które je ustanowiły, akty prawa miejscowego. Zgodnie zaś z art. 2 ust. 1 lit a Protokołu z Kioto, który został ratyfikowany przez Prezydenta RP po uzyskaniu zgody wyrażonej w ustawie z dnia 26 lipca 2002 r. (Dz.U. Nr 144, poz. 1207) i wszedł w życie w dniu 16 lutego 2005 r., każda strona realizując swoje zobowiązania do ilościowo określonego ograniczenia i redukcji emisji, w celu wspierania zrównoważonego rozwoju wdroży lub będzie rozwijać kierunki polityki i środki właściwe dla warunków krajowych, takie jak: (i) poprawa efektywności energetycznej w odpowiednich sektorach gospodarki krajowej; (ii) ochrona i zwiększenie efektywności pochłaniaczy i zbiorników gazów cieplarnianych (...), (iii) wspieranie zrównoważonych form gospodarki rolnej w kontekście ochrony klimatu, (iv) badanie, wspieranie, rozwój oraz zwiększenie wykorzystania nowych i odnawialnych źródeł energii, technologii pochłaniania dwutlenku węgla oraz zaawansowanych i innowacyjnych technologii przyjaznych dla środowiska, (v) stosowanie instrumentów rynkowych oraz stopniowe zmniejszanie lub eliminacja niedoskonałości rynkowych, zachęt podatkowych, zwolnień podatkowych i celnych oraz dotacji, sprzecznych z celami Konwencji, we wszystkich sektorach emitujących gazy cieplarniane, (vi) zachęcanie do wprowadzania w odpowiednich sektorach reform mających na celu wspieranie polityki i środków ograniczających lub redukujących emisje gazów cieplarnianych nieobjętych Protokołem montrealiskim (...).

Podkreślić należy, że wyrażona w art. 8 ust. 2 Konstytucji zasada bezpośredniego stosowania Konstytucji oznacza stosowanie jej norm przez organy władzy publicznej bez konieczności pośrednictwa ustawy. Rozstrzygnięcie zgodnie z powyższą zasadą sprawy przez sąd wyłącznie na podstawie normy konstytucyjnej może jednak mieć miejsce tylko wtedy, gdy norma konstytucyjna jest skonkretyzowana w stopniu pozwalającym na samoistne jej zastosowanie, czyli odniesienie do konkretnej sytuacji faktycznej. Normy konstytucyjne o takim stopniu konkretyzacji nie są jednak liczne.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie może budzić wątpliwości, że przytoczone powyżej normy konstytucyjne, na które powoływała się strona powodowa nie konkretyzują po stronie pozwanych żadnych konkretnych obowiązków, a tym samym nie mogą być podstawą formułowania pod ich adresem jakichkolwiek roszczeń majątkowych lub niemajątkowych. W doktrynie wskazuje się, że przepisy zawarte w art. 74 Konstytucji mają charakter tzw. norm programowych, wskazujących pewien cel i nakazujących jego osiągnięcie. Zauważyć przy tym trzeba, że wskazany artykuł umieszczony został w rozdziale Konstytucji dotyczącym m.in. wolności i praw obywatelskich, w części obejmującej wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne, chociaż treść jego przepisów w sporej części obejmuje obowiązki władzy publicznej. Co do zasady więc, obowiązkom tym odpowiadać powinno prawo żądania ich realizacji. Pamiętać jednak trzeba o postanowieniach art. 81 Konstytucji, zgodnie z którym praw określonych m.in. w art. 74 Konstytucji można dochodzić tylko w granicach określonych w ustawie, czyli punktem wyjścia musi być przyjęcie ustawy rozwijającej odpowiedni przepis ustawy zasadniczej. Oznacza to, że zasadniczo art. 74 Konstytucji nie może stanowić samoistnej podstawy (tj. bez powiązania z odpowiednią normą rangi ustawowej) dochodzenia jakichkolwiek roszczeń. Prawidłowość tego stanowiska potwierdza zresztą orzecznictwo samego Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z dnia 6 czerwca 2006 r. K 23/05 Trybunał wskazał, że w świetle art. 74 Konstytucji RP władze publiczne są przede wszystkim zobowiązane do prowadzenia polityki zapewniającej bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom, podkreślając jednocześnie, że sformułowanie to

ma charakter typowy dla określenia zadań (zasad polityki) państwa, nie rodzi natomiast bezpośrednio jakichkolwiek praw podmiotowych po stronie jednostki. Także art. 9 Konstytucji nie może stanowić samoistnej podstawy orzekania przez sąd powszechny, gdyż jak wskazuje się w doktrynie, spośród przepisów Konstytucji odnoszących się do prawa międzynarodowego, przepis ten ma najbardziej ogólny charakter, może służyć wykładni systemowej i ustalaniu sensu innych przepisów konstytucyjnych. Przepis ten nie kreuje zatem po stronie obywateli żadnych praw ani wolności konstytucyjnych. (tak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 08 czerwca 1999 roku, SK 12/98). Przedstawione uwagi odnoszą się także do art. 87 Konstytucji, w którym określono jedynie katalog źródeł prawa powszechnie obowiązującego.

Sąd Okręgowy odwołał się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 7 listopada 2002 r. V CKN 1493/00, że żaden przepis Konstytucji nie stwarza podstaw do wyprowadzania z niego roszczenia o nakazanie sprawcy naruszenia cudzego dobra osobistego złożenia odpowiedniego oświadczenia lub o zapłatę zadośćuczynienia. Konstytucja jest ustawą zasadniczą, a jej dyrektywy doznają konkretyzacji w ustawodawstwie „zwykłym” i dopiero te ostatnie normy prawa stanowionego są podstawą rozstrzygnięcia sporów sądowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, także z regulacji Protokołu z Kioto, na które powoływała się strona powodowa, nie sposób wywieść konkretnych zobowiązań państwa polskiego i skorelowanych z tymi zobowiązaniami roszczeń jednostki. Jakkolwiek bowiem Protokół z Kioto ma charakter wiążący, a tym samym nakłada na jego sygnatariuszy obowiązek redukcji w oznaczonym czasie emisji gazów cieplarnianych, to jednak sposób osiągnięcia tego celu został pozostawiony poszczególnym sygnatariuszom. Zauważyć przy tym trzeba, że katalog obowiązków sygnatariuszy Protokołu z Kioto wymienionych w jego art. 2 ma charakter otwarty, a ponadto, wskazane w nim obowiązki, w tym m.in. obowiązek wdrożenia lub rozwijania kierunków polityki i środków właściwych dla warunków krajowych, takich jak badania, wspieranie, rozwój oraz zwiększenie wykorzystania nowych i odnawialnych źródeł energii, technologii pochłaniania dwutlenku węgla oraz zaawansowanych i innowacyjnych technologii przyjaznych dla środowiska, mają charakter ogólny, a nie szczegółowy. Nie sposób zatem przyjąć, aby owe ogólne ze swej natury zobowiązania, które przyjęło na siebie państwo polskie ratyfikując Protokół z Kioto, mogły stanowić podstawę formułowania przez obywateli jakichkolwiek roszczeń lub też domagania się przez obywateli od państwa na drodze sądowej, aby podjęło takie, a nie inne działania zmierzające do potencjalnej realizacji celów Protokołu. Reasumując, stwierdzić trzeba, że przepisy Konstytucji i Protokołu z Kioto powołane przez stronę powodową jako materialnoprawna podstawa wywiedzionych roszczeń niemajątkowych, nie mogą stanowić samodzielnej podstawy, w oparciu o którą możliwe byłoby uwzględnienie tych roszczeń.

Jakkolwiek nie zostało to wyraźnie wyartykułowane w treści pozwu i późniejszych pism procesowych, treść sformułowanych roszczeń niemajątkowych, w tym żądania opublikowania w Internecie danych meteorologicznych, złożenia przed sądem oświadczenia o uznaniu braku bazowych danych meteorologicznych dla energetyki odnawialnej za zaniedbania pozwanych swojej misji i prawnych zobowiązań RP oraz zamieszczenia w Biuletynie Informacji Publicznej ostrzeżenia przy typowych latach meteorologicznych do obliczeń energetycznych budynków, wskazuje, że w istocie powód dochodzi roszczeń statuowanych w art. 24 § 1 k.c., a więc opartych na twierdzeniu, że pozwani naruszyli jego dobra osobiste.

Sąd Okręgowy wskazał, że kodeks cywilny nie zawiera wyczerpującego katalogu dóbr osobistych, a jedynie wymienia przykładowe dobra podlegające ochronie. Środki prawne służące ochronie dóbr osobistych określa przepis art. 24 k.c. Stosownie do treści art. 43 k.c. przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych. W orzecznictwie wskazuje się, że dobra osobiste osób prawnych to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem działania. Przy wyznaczaniu zakresu ochrony dóbr osobistych służących osobom prawnym podstawowe znaczenie mają cel działalności i funkcja osób prawnych. Jako dobra osobiste osób prawnych wymienia się przede wszystkim dobre imię (reputacja, renoma, dobra sława), wizerunek (rozumiany jako znak symbolizujący osobę prawną), tajemnicę korespondencji, nietykalność pomieszczeń czy nazwę (firmę). Jednocześnie wskazuje się, że wolność działalności gospodarczej nie stanowi dobra osobistego osoby prawnej i nie podlega ochronie na podstawie art. 24 w związku z art. 43 k.c. Zaznaczyć przy tym trzeba, że ocena, czy doszło do naruszenia dobra osobistego osoby prawnej, dokonywana jest na podstawie kryterium obiektywnego.

Subiektywne odczucie naruszenia dobra osobistego musi być odrzucone, gdyż takie odczucia w zasadzie nie mogą znaleźć zastosowania w przypadku osoby prawnej.

Z treści przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, że ochrona dóbr osobistych służy w każdym przypadku zagrożenia naruszeniem bądź naruszenia dóbr osobistych. Sprawca naruszenia cudzych dóbr osobistych może zwolnić się z odpowiedzialności z tego tytułu jedynie wtedy, gdy wykaże, że jego działanie nie było bezprawne. W nauce prawa cywilnego ukształtował się stabilny katalog okoliczności uznawanych za wyłączające bezprawność zachowania naruszającego cudze dobra osobiste, do których należą:

- a) działanie w ramach porządku prawnego tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa;
- b) wykonywanie prawa podmiotowego;
- c) zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach);
- d) działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych, sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Bezprawność należy rozumieć jako zachowanie (działanie bądź zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Wynika to z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu statuowanej przepisem art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Z treści pozwu oraz późniejszych pism procesowych można wysnuć wniosek, że powód upatrywał naruszenia przez pozwanych jego dóbr osobistych po pierwsze w tym, że dane meteorologiczne w zakresie promieniowania słońca (dane aktynometryczne), zarówno aktualne, jak i historyczne, nie były danymi powszechnie dostępnymi, ale były udostępniane jedynie za stosowną opłatą, co skutkowało utrudnieniem prac naukowych nad matematycznymi modelami promieniowania słońca i uniemożliwieniem ich weryfikacji, po drugie, w tym, że wedle twierdzeń powoda, dane dotyczące typowych lat meteorologicznych do obliczeń energetycznych budynków ISO, opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej, były nieprawdziwe, co skutkowało m.in. poniesieniem przez niego strat związanych z koniecznością przebudowy dwóch zaprojektowanych w oparciu o te dane budynków oraz koniecznością poświęcenia kilkuset godzin pracy w celu zweryfikowania danych aktynometrycznych z typowych lat meteorologicznych ISO, a po trzecie, w tym, że pozwani mieli rzekomo dopuścić się zaniedbań swojej misji i prawnych zobowiązań RP w zakresie wspierania odnawialnych źródeł energii, a to wobec braku bazowych danych meteorologicznych dla energetyki odnawialnej.

Jakkolwiek powód określił (przynajmniej w przybliżeniu) zachowania pozwanych, które w jego mniemaniu miały naruszać jego dobra osobiste, to jednak nie zidentyfikował prawidłowo tych dóbr, nie wskazując, które z nich zostały naruszone przez poszczególnych pozwanych. Jest to o tyle istotne, że jak już podkreślono, to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, iż na skutek działania lub zaniechania pozwanych, doszło do zagrożenia naruszeniem lub naruszenia jego konkretnego dobra lub dóbr osobistych. Tym bardziej więc powód miał obowiązek dokonania identyfikacji i konkretyzacji dóbr osobistych, które w jego ocenie zostały zagrożone naruszeniem lub naruszone, czego jednak nie uczynił, pomimo, że był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.

Podczas przesłuchania w charakterze strony wspólnik powodowej spółki J. K. odnosząc się do kwestii dóbr osobistych wskazał jedynie, że jego dobra osobiste zostały naruszone w ten sposób, iż spotkał go zawód ze strony pozwanych i utracił do nich zaufanie. J. K. wskazał zatem na naruszenie jego dóbr osobistych, jako osoby fizycznej, a nie dóbr osobistych powodowej spółki, będącej przecież ułomną osobą prawną. Trudno bowiem przyjąć, aby powodowa spółka mogła „odczuwać zawód”, bądź „utracić do innych zaufanie”. Podkreślić przy tym trzeba, że sąd nie może wyręczać

powoda w zadośćuczynieniu temu obowiązki i de facto samodzielnie poszukiwać dóbr osobistych, które zostały naruszone wskutek określonego zachowania naruszydela, gdyż godziłoby to w zasadę równości stron postępowania cywilnego. W postępowaniu w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd ma jedynie ocenić czy do naruszenia danego dobra osobistego doszło i czy naruszenie było bezprawne. Aby jednak to uczynić konieczne jest wskazanie przez osobę dochodzącą ochrony jakie dobro lub dobra osobiste zostały naruszone przez naruszydela. Bez takiej konkretyzacji, ocena czy doszło do naruszenia jest w zasadzie niemożliwa, a w każdym razie bardzo utrudniona.

Niezależnie od powyższego, w okolicznościach podstawy faktycznej sporu nakreślonej przez stronę powodową, brak jest, w ocenie Sądu Okręgowego, podstaw do przyjęcia, aby wskazywane przez powoda zachowania pozwanych mogły naruszać jakiegokolwiek jego dobra osobiste. W tym kontekście należy wskazać, iż powód nie udowodnił przedstawionego w pozwie twierdzenia, jakoby dane dotyczące typowych lat meteorologicznych do obliczeń energetycznych budynków ISO, w tym szczególnie dane aktynometryczne, opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej, były nieprawdziwe. Jak już podkreślono wyżej, jedynym dowodem jaki powodowa spółka przedstawiła na potwierdzenie wskazanej okoliczności są zeznania współnika spółki J. K., które w takim stanie rzeczy muszą być uznane za gołosłowne. Miarodajnego dowodu w tym zakresie nie mogły stanowić przedstawione przez powoda wykresy, gdyż jakkolwiek prezentują one różnice (dostrzegalne nawet dla laika) pomiędzy danymi aktynometrycznymi opublikowanymi w Biuletynie Informacji Publicznej przy typowych latach meteorologicznych, które wykazują swoistą regularność a aktynometrycznymi danymi źródłowymi (tj. danymi pomiarowymi) zgromadzonymi w bazach danych (...), które wykazują chaotyczność, to jednak nie oznacza to per se, iż dane przekazane przez (...) Ministerstwu (...) i (...) były nieprawdziwe, czy wręcz sfałszowane. Podkreślić trzeba, że strona powodowa nie wniosowała o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego dla wykazania sfałszowania danych meteorologicznych opublikowanych w Biuletynie Informacji Publicznej. W ocenie Sądu formułowany przez stronę powodową zarzut o rzekomym fałszerstwie danych meteorologicznych wynika w istocie z nieporozumienia. Ustalone w sprawie okoliczności wskazują, że pozwany (...) w latach 2004 – 2005 przekazał Ministerstwu (...) i (...) na jego wniosek zbiory wartości godzinowych promieniowania z 18 spośród 61 stacji meteorologicznych, przy czym dane dotyczyły wyłącznie promieniowania całkowitego, a nie rozproszonego, gdyż tylko takich danych dotyczył wniosek. W późniejszych latach, na podstawie wskazanych danych o promieniowaniu całkowitym, a także w oparciu o szereg innych danych meteorologicznych wygenerowanych z baz danych (...), stworzono typowe lata meteorologiczne oraz opracowane na ich podstawie statystyczne dane klimatyczne dla obszaru Polski, które miały służyć obliczeniom energetycznym w budownictwie, w tym m.in. w obliczeniach charakterystyk energetycznych budynków/lokalności mieszkalnych oraz w pracach projektowych i symulacjach energetycznych budynków, a następnie w formie plików tekstowych w liczbie 61 (jeden plik dla każdej stacji meteorologicznej) opublikowano je w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Ministerstwa (...) i (...), gdzie zawarto również bardzo szczegółowe wyjaśnienia dotyczące przede wszystkim zakresu czasowego i rodzaju wykorzystanych danych źródłowych parametrów meteorologicznych (zachmurzenie ogólne, zachmurzenie w czterech warstwach chmur, kierunek wiatru, prędkość wiatru, opad za 6 godzin, temperatura termometru suchego, wilgotność względna powietrza, ciśnienie barometryczne, parametr pogody bieżącej, parametr pogody ubiegłej, wartości promieniowania całkowitego na powierzchnię poziomą) oraz zastosowanych metodologii wyznaczania typowych lat meteorologicznych dla obliczeń energetycznych, w tym ISO (norma EN ISO 15927-4 i jej polska wersja PN-EN ISO 15927-4:2007). W dalszej kolejności wskazano, że „W wyniku przetworzenia danych źródłowych przy pomocy programu (...) autorstwa dr inż. P. N. otrzymano 61 plików z typowymi latami meteorologicznymi według standardu ISO zawierających meteorologiczne dane źródłowe oraz 61 plików, w których zapisano statystyki, na podstawie których dokonano wyboru poszczególnych miesięcy lub lat dla typowych lat meteorologicznych. Pliki te posłużyły do wygenerowania przy pomocy programu (...) autorstwa dr inż. P. N. plików typowych lat meteorologicznych z danymi rozszerzonymi. Parametry znajdujące się w wersji rozszerzonej typowych lat meteorologicznych, które nie pochodzą z obserwacji meteorologicznych zostały wyznaczone na podstawie odpowiednich modeli matematycznych i równań termodynamicznych”. Przedstawione okoliczności prowadzą do jednoznacznego wniosku, że źródłowe dane meteorologiczne (uzyskane w wyniku pomiarów), w tym dane aktynometryczne, które zostały przekazane przez (...) do Ministerstwa (...) i (...) w celu opracowania typowych lat meteorologicznych zostały poddane przetworzeniu i modyfikacjom według przyjętych przez autorów metodologii i przy wykorzystaniu opracowanych przez nich programów komputerowych ((...) i (...)), co tłumaczy różnice pomiędzy

danymi wyjściowymi (pomiarowymi), a danymi uzyskanymi po odpowiednim przetworzeniu. Warto również zwrócić uwagę, że jakkolwiek typowe lata meteorologiczne zostały wyznaczone dla 61 stacji meteorologicznych, to jednak (...) przekazało Ministerstwu dane aktynometryczne dotyczące tylko 18 stacji. Oznacza to, że przy wyznaczaniu lat meteorologicznych dla stacji, dla których nie przekazano pomiarowych danych aktynometrycznych, dokonano wyznaczenia tych danych „na podstawie odpowiednich modeli matematycznych i równań termodynamicznych”. Nie były to zatem dane pomiarowe, ale dane stworzone „sztucznie”. W świetle powyższego należy przyjąć, że wystąpienie różnic pomiędzy danymi aktynometrycznymi zgromadzonymi przez (...) i danymi opublikowanymi przy typowych latach meteorologicznych, w żadnym wypadku nie świadczyło o sfałszowaniu danych pomiarowych, zaś odmienne twierdzenia powoda nie mają oparcia w faktach. Jeżeli zatem powód nie udowodnił, iż dane pomiarowe przekazane przez (...) w celu przygotowania typowych lat meteorologicznych i statystycznych danych klimatycznych do obliczeń energetycznych budynków zostały sfałszowane, ani, że oparcie opracowania typowych lat meteorologicznych na danych o promieniowaniu całkowitym, a nie danych o promieniowaniu rozproszonym i bezpośrednim, miało wpływ na prawidłowość tego opracowania, ani zakresu tego wpływu, to tym samym, nie mogło dojść w tym zakresie do naruszenia jego dóbr osobistych.

Powód nie udowodnił również swoich twierdzeń w zakresie w jakim wskazywał na zaniedbanie przez pozwanych ich misji w zakresie wspierania odnawialnych źródeł energii, a to wobec braku bazowych danych meteorologicznych dla energetyki odnawialnej. Jak już bowiem wskazano, na podstawie umowy z 2008 roku stworzone zostały typowe lata meteorologiczne, na podstawie których opracowano podstawie statystyczne dane klimatyczne dla obszaru Polski, które w założeniu miały służyć obliczeniom energetycznym w budownictwie, w tym m.in. w pracach projektowych i symulacjach energetycznych budynków. Co istotne, jak wynika z informacji zamieszczonych w Biuletynie Informacji Publicznej przy typowych latach meteorologicznych, zostały one opracowane w oparciu o normę EN ISO 15927-4 (polska wersja PN-EN ISO 15927-4:2007). Jakkolwiek powód kwestionował zgodność opracowania ze wskazaną normą ISO, to jednak okoliczności tej w żaden sposób nie udowodnił. Wykazanie ewentualnych niezgodności oraz czy, a jeśli tak jaki wpływ na treść opracowania miało oparcie się przy jego tworzeniu na danych dotyczących promieniowania całkowitego, bez wyszczególnienia promieniowania rozproszonego i bezpośredniego wymagało niewątpliwie wiadomości specjalnych, jednak powód nie wnioskował o przeprowadzenie w tym zakresie dowodu z opinii biegłego. W okolicznościach sprawy nie było zatem podstaw do kwestionowania prawidłowości przygotowania typowych lat meteorologicznych i statystycznych danych klimatycznych do obliczeń energetycznych budynków, które zostały opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Ministerstwa (...) i (...). W tej sytuacji, twierdzenia powoda, jakoby brak było bazowych danych meteorologicznych dla energetyki odnawialnej, nie polega na prawdzie, gdyż tego rodzaju dane zostały opracowane i udostępnione do powszechnego użytku. W ocenie Sądu, brak jest także podstaw do przyjęcia, aby jakiegokolwiek dobra osobiste powodowej spółki zostały naruszone poprzez fakt, że dane aktynometryczne były udostępniane zainteresowanym podmiotom za stosowną opłatą ustaloną przez (...). Wprawdzie, biorąc pod uwagę fakt, że powód samodzielnie projektuje energooszczędne domy wykorzystujące energię odnawialną i w tym celu używa danych meteorologicznych, w tym aktynometrycznych, konieczność uiszczenia opłat za tego rodzaju dane mogła negatywnie wpływać na prowadzoną przez niego działalność, to jednak trudno mówić tu o naruszeniu dóbr osobistych powoda.

Nawet jednak, gdyby przyjąć, że ograniczenie powodowi dostępu do danych aktynometrycznych, koniecznych w prowadzonej przez niego działalności, poprzez ustalenie odpłatności za udostępnienie tych danych, naruszało jego dobra osobiste, to działanie pozwanych, w tym przede wszystkim pozwanego (...), nie było bezprawne, gdyż znajdowało oparcie w regulacjach prawnych. Zgodnie z art. 102 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 18 lipca 2001 roku Prawo wodne (t.j. Dz.U. z 2015 roku, poz. 469 ze zm.), państwowa służba hydrologiczno – meteorologiczna wykonuje zadania państwa w zakresie osłony hydrologicznej i meteorologicznej społeczeństwa, środowiska, dziedzictwa kulturowego, gospodarki i rozpoznawania zagrożeń niebezpiecznymi zjawiskami zachodzącymi w atmosferze lub hydrosferze, a także na potrzeby rozpoznania i kształtowania oraz ochrony zasobów wodnych kraju. Państwową służbę (...) pełni Instytut (...), który jednocześnie jest instytutem badawczym w rozumieniu ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 roku o instytutach badawczych (t.j. Dz.U. z 2016 roku, poz. 371). W myśl art. 2 ust. 1 ustawy

o instytutach badawczych, do podstawowej działalności instytutu należy: prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych, przystosowywanie wyników badań naukowych i prac rozwojowych do potrzeb praktyki, wdrażanie wyników badań naukowych i prac rozwojowych. W świetle art. 102 ust 3a ustawy Prawo wodne, Instytut (...) posiada i utrzymuje bazę danych historycznych z zakresu meteorologii, hydrologii i oceanologii, zgromadzoną w wyniku ujednoczonych metod określanych przez Światową Organizację (...), stanowiącą wyłączne źródło informacji hydrologicznych, meteorologicznych i oceanologicznych dla potrzeb rozpoznania i kształtowania oraz ochrony zasobów wodnych kraju, a także rozpoznania warunków meteorologicznych, klimatologicznych i oceanologicznych. Stosownie do treści art. 110 ust. 1 i 2 ustawy Prawo wodne, właścicielem informacji zbieranych i przetwarzanych w wyniku realizacji standardowych procedur przetwarzania informacji przez państwową służbę (...) (...), jest Skarb Państwa, zaś Instytut (...) rozporządza w imieniu Skarbu Państwa tymi informacjami. Wyjaśnić przy tym trzeba, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra (...) z dnia 6 listopada 2008 roku w sprawie standardowych procedur zbierania i przetwarzania informacji przez państwową służbę (...) oraz państwową służbę (...) (Dz.U. Nr 225, poz. 1501), do standardowych procedur zbierania i przetwarzania informacji przez państwową służbę (...) zaliczone zostały m.in. pomiary takich wartości meteorologicznych jak stan wody, przepływ wody, ciśnienie atmosferyczne, temperatura powietrza, wilgotność powietrza, kierunek i prędkość wiatru, stopień zachmurzenia czy wysokość opadu atmosferycznego. Jak wynika z treści wskazanego rozporządzenia, standardowe procedury zbierania i przetwarzania informacji nie obejmują natomiast pomiarów danych aktywnometrycznych, które nie zostały w nim wymienione.

Podkreślić należy, że kwestia udostępniania przez państwową służbę hydrologiczno – meteorologiczną gromadzonych i przetwarzanych danych meteorologicznych uległa modyfikacjom na skutek wejścia w życie z dniem 1 stycznia 2017 roku ustawy z dnia

25 lutego 2016 roku o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego (Dz.U. z 2016 r. poz. 352), mocą której dokonano nowelizacji art. 110 ustawy Prawo wodne. Zgodnie z art. 110 ust. 3 ustawy Prawo wodne w jego brzmieniu sprzed nowelizacji, Instytut (...) jest obowiązany udostępniać nieodpłatnie informacje o stanie atmosfery i hydrosfery, przetwarzane w wyniku realizacji standardowych procedur, organom władzy publicznej oraz właścicielom wód lub działającym w ich imieniu zarządcom, jak również uczelniom, instytutom badawczym oraz jednostkom naukowym (...) na potrzeby badań naukowych i dydaktycznych. W myśl art. 110 ust. 7 ustawy Prawo wodne w brzmieniu sprzed nowelizacji, Instytut (...) (...) przekazuje odpłatnie w celu ponownego wykorzystywania informacje zbierane i przetwarzane w wyniku realizacji standardowych procedur innym odbiorcom niż określani w ust. 3, a wpływy z tego tytułu stanowią dochód budżetu państwa, zaś stosownie do treści art. 110 ust. 8 tej ustawy, Instytut (...) (...) przekazuje odpłatnie w celu ponownego wykorzystywania informacje pozyskane w wyniku procedur innych niż standardowe, a wpływy z tego tytułu stanowią jego przychód. Z przedstawionych regulacji jednoznacznie wynika, że zgodnie z wolą ustawodawcy, udostępnianie podmiotom innym niż wymienione w art. 110 ust. 3 ustawy Prawo wodne (do których powód co bezsporne nie należy), informacji pozyskanych w wyniku procedur tak standardowych, jak i innych niż standardowe, miało charakter odpłatny. Pozwany (...) był zatem w pełni uprawniony do żądania i pobierania opłat za udostępnianie tego rodzaju danych, w tym także danych aktywnometrycznych, które są uzyskiwane w wyniku procedur innych niż standardowe. Podkreślić przy tym trzeba, że w powyższym zakresie nie znajdują zastosowania przepisy i tryb ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz.U. z 2016 roku, poz. 1764), a to ze względu na treść art. 1 ust. 2 tej ustawy, zgodnie z którym, przepisy ustawy nie naruszają przepisów innych ustaw określających odmienne zasady i tryb dostępu do informacji będących informacjami publicznymi. Nie ulega wątpliwości, że ustawa Prawo wodne przewiduje własne, szczególne reguły udostępniania informacji zbieranych i przetwarzanych przez służbę (...), w tym reguły dotyczące odpłatności za udostępnienie danych meteorologicznych, co wyklucza zastosowanie w tym zakresie przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej. W świetle przytoczonych przepisów, pozwany (...) miał więc pełne prawo do żądania od powoda opłat za udostępnienie gromadzonych przez siebie danych aktywnometrycznych, co oznacza, że jego działanie w żadnym wypadku nie było bezprawne. W uzupełnieniu przedstawionych rozważań dodać trzeba, że przepisy art. 110 ustawy Prawo wodne w brzmieniu obowiązującym do dnia 01 stycznia 2017 roku, nie zostały uznane przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją, co nakazuje przyjąć, że do dnia ich zmiany wskutek nowelizacji stanowiły część obowiązującego porządku prawnego. Zwraca przy tym uwagę, że z jednej strony powód zdaje się sugerować niezgodność wskazanych przepisów z Konstytucją, w zakresie w jakim przewidywały uprawnienie

(...) do pobierania opłat za udostępnienie danych, a z drugiej strony, co bezsporne, nie podjął żadnych działań zmierzających do poddania tych przepisów kognicji Trybunału Konstytucyjnego, chociażby poprzez złożenie skargi konstytucyjnej. W tej sytuacji, pomimo wyrażanych przez powoda wątpliwości konstytucyjnych, Sąd był związany domniemaniem zgodności tych przepisów z Konstytucją. Owo domniemanie może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, zaś sąd powszechny nie jest uprawniony do stwierdzania niezgodności przepisu ustawy z Konstytucją, gdyż w świetle art. 188 Konstytucji, jest to kompetencja zastrzeżona do wyłącznej właściwości Trybunału. Niezależnie od powyższego, zdaniem Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że przepisy art. 110 ustawy Prawo wodne w ich brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, pozostawały w sprzeczności z normami konstytucyjnymi. Jakkolwiek bowiem Konstytucja w art. 74 nakłada na władze publiczne obowiązek ochrony środowiska oraz statuuje uprawnienie obywateli do uzyskiwania informacji o stanie i ochronie środowiska, to jednak żaden przepis Konstytucji nie wprowadza obowiązku nieodpłatnego udostępniania obywatelom i innym podmiotom danych zbieranych przez służbę (...), tym bardziej, jeżeli dane te mają służyć prowadzeniu działalności gospodarczej.

Jak już wyżej podkreślono, począwszy od dnia 1 stycznia 2017 roku, na skutek wejścia w życie ustawy z dnia 25 lutego 2016 r. o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, zmianie uległy zasady udostępniania przez państwową służbę hydrologiczno -meteorologiczną gromadzonych i przetwarzanych danych meteorologicznych. Zgodnie z art. 110 ust. 3 ustawy Prawo wodne w jego obecnym brzmieniu, Instytut (...) jest obowiązany udostępniać nieodpłatnie informacje o stanie atmosfery i hydrosfery, przetwarzane w wyniku realizacji standardowych procedur, organom władzy publicznej oraz właścicielom wód lub działającym w ich imieniu zarządcom, a także uczelniom, instytutom badawczym oraz jednostkom naukowym Polskiej Akademii Nauk. W myśl art. 110 ust. 7 ustawy Prawo wodne w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 25 lutego 2016 roku, Instytut (...) (...) przekazuje nieodpłatnie w celu ponownego wykorzystywania informacje zbierane i przetwarzane w wyniku realizacji standardowych procedur, zaś stosownie do treści art. 110 ust. 8 ustawy Prawo wodne, Instytut (...) (...) przekazuje nieodpłatnie w celu ponownego wykorzystywania informacje pozyskane w wyniku procedur innych niż standardowe, przy czym w świetle art. 110 ust. 8a ustawy Prawo wodne, przekazanie informacji do ponownego wykorzystywania, o którym mowa w art. 110 ust. 7 i 8, następuje na zasadach określonych w ustawie z dnia 25 lutego 2016 roku o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego. Przepis art. 16 ustawy o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego formułuje generalną zasadę bezpłatnego udostępniania lub przekazywania informacji sektora publicznego w celu ich ponownego wykorzystywania. Zgodnie jednak z art. 17 ust. 1 tej ustawy podmiot zobowiązany do udostępnienia informacji może nałożyć opłatę za ponowne wykorzystywanie, jeżeli przygotowanie lub przekazanie informacji w sposób lub w formie wskazanych we wniosku o ponowne wykorzystywanie wymaga poniesienia dodatkowych kosztów. W myśl zaś art. 17 ust. 2 rzeczony ustawy, ustalając wysokość opłaty, o której mowa w ust. 1, uwzględnia się koszty przygotowania lub przekazania informacji sektora publicznego w określony sposób i w określonej formie oraz inne czynniki, które będą brane pod uwagę przy rozpatrywaniu nietypowych wniosków o ponowne wykorzystywanie, które mogą mieć wpływ w szczególności na koszt lub czas przygotowania lub przekazania informacji. Łączna wysokość opłaty nie może przekroczyć sumy kosztów poniesionych bezpośrednio w celu przygotowania lub przekazania informacji sektora publicznego w celu ponownego wykorzystywania w określony sposób i w określonej formie. Zauważyć zatem trzeba, że także ustawa o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, jakkolwiek liberalizuje dostęp do informacji publicznej i wprowadza zasadę nieodpłatnego udostępniania tego rodzaju informacji, to jednak jednocześnie zastrzega podmiotom zobowiązanym prawo do pobierania opłat za ponowne wykorzystanie, które nie mogą przekroczyć rzeczywistych kosztów przygotowania lub przekazania informacji. Nie można przy tym pominąć faktu, że dyrektywa 2013/37/UE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca 2013 roku, która została implementowana na mocy powołanej wyżej ustawy o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, również przewiduje możliwość pobierania opłat za udostępnienie takich informacji, zastrzegając, że opłaty te powinny być ograniczone do tzw. kosztów krańcowych poniesionych w związku z reprodukowaniem, udostępnianiem i rozpowszechnianiem dokumentów. Polski ustawodawca, implementując wskazaną dyrektywę, ograniczył możliwość pobierania opłat przez podmioty zobowiązane do kosztów bezpośrednich, co zgodnie z wytycznymi Komisji Europejskiej z dnia 24 lipca 2014 roku w sprawie zalecanych licencji standardowych, zbiorów danych i opłat za ponowne wykorzystanie dokumentów (Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej C 240/01) nie narusza

przewidzianej w dyrektywie zasady tzw. kosztów krańcowych. Z powyższego wynika, że również w obecnym stanie prawnym podmioty zobowiązane do udzielania informacji sektora publicznego, w tym m.in. (...), są uprawnione do pobierania opłat (ograniczonych do rzeczywistych kosztów), za udostępnienie podmiotom innymi niż wymienione w art. 110 ust. 3 ustawy Prawo wodne, danych meteorologicznych gromadzonych i przetwarzanych tak w wyniku realizacji procedur standardowych, jak również procedur innych niż standardowe. Zaznaczyć przy tym trzeba, że ustawa o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego nie nakłada na zobowiązane podmioty obowiązku pobierania opłat za udostępnianie tego rodzaju informacji, ale kreuje po ich stronie uprawnienie do takiego działania. W rezultacie, decyzja o pobieraniu lub niepobieraniu opłat została pozostawiona autonomicznej decyzji zobowiązanych podmiotów, w tym (...). W takim stanie rzeczy, gdyby (...) rzeczywiście żądał opłat za udostępnienie danych meteorologicznych, to jego działanie nie mogłoby być uznane za bezprawne, gdyż znajduje oparcie nie tylko w przepisach polskiego porządku prawnego, ale także w regulacjach prawa europejskiego.

Na marginesie dodać trzeba, że z zawartych w uzasadnieniu pozwu twierdzeń, iż Minister (...) w rozporządzeniu z dnia 6 listopada 2008 roku w sprawie standardowych procedur zbierania i przetwarzania informacji przez państwową służbę (...) oraz państwową służbę (...) nie umieścił w spisie obowiązkowych zadań Instytutu (...) pomiarów niezbędnych dla energetyki odnawialnej, a tym samym stworzył podstawę do handlowania tymi danymi, jak również danymi historycznymi, można wywieść, że powód upatruje swojej szkody/krzywdy także w fakcie wydania tego aktu normatywnego.

Zgodnie z art. 417 § 1 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W myśl art. 417⁽¹⁾ § 1 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą.

Z treści art. 417⁽¹⁾ § 1 k.c. jednoznacznie wynika, że warunkiem sine qua non skutecznego dochodzenia odszkodowania za bezprawie legislacyjne jest stwierdzenie we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem aktu normatywnego, którego wydanie lub zastosowanie było źródłem szkody. Rozpoznając sprawę cywilną o odszkodowanie, sąd nie może samodzielnie dokonać oceny zgodności aktu normatywnego z aktami hierarchicznie wyższego rzędu, gdyż w świetle art. 188 Konstytucji, wyłączność kompetencyjną w tym zakresie posiada Trybunał Konstytucyjny. Przed wystąpieniem o odszkodowanie poszkodowany powinien zatem uzyskać stwierdzenie niezgodności aktu normatywnego z aktem zajmującym wyższe miejsce w hierarchii aktów prawnych. Tymczasem w niniejszej sprawie powód nie przedstawił prejudykatu w postaci orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową czy ustawą rozporządzenia Ministra (...) w sprawie standardowych procedur zbierania i przetwarzania informacji przez państwową służbę hydrologiczno-meteorologiczną oraz państwową służbę (...), w części, w jakiej nie objęto jego zakresem pomiarów parametrów aktynometrycznych. W takim stanie rzeczy brak jest podstaw do przyjęcia, że wydając przedmiotowe rozporządzenie Minister (...) dopuścił się deliktu.

Reasumując, stwierdzić trzeba, że powód nie wykazał przesłanek dochodzenia roszczeń na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych. Przede wszystkim nie udowodnił, że jakiegokolwiek, podjęte względem niego działanie któregokolwiek z pozwanych, naruszało jego dobra osobiste jako ułomnej osoby prawnej, a ponadto, w toku postępowania stwierdzono, że działania pozwanych, w tym przede wszystkim pozwanego (...) nie były bezprawne. W rezultacie nieuzasadnione są wywiedzione roszczenia niemajątkowe oparte na art. 24 § 1 k.c., jak również roszczenie majątkowe o zapłatę zadośćuczynienia oparte na art. 448 k.c.

Formułując roszczenie oparte na art. 448 k.c. powód był niekonsekwentny, gdyż z jednej strony domagał się zasądzenia zadośćuczynienia (które przysługuje w razie wyrządzenia krzywdy – szkody niemajątkowej), a z drugiej wskazał, że dochodzi owego zadośćuczynienia także z tytułu strat, jakie miał ponieść przy budowie budynków słonecznych, spowodowanych uzyskaniem nieprawidłowych danych ministerialnych w typowych latach meteorologicznych ISO będących podstawą projektowania tych budynków oraz z tytułu poniesienia kosztów związanych z utrudnieniem prac naukowych nad matematycznymi modelami promieniowania słońca i uniemożliwienia ich weryfikacji poprzez

brak danych bazowych, co oznacza, że domagał się rekompensaty szkody majątkowej, przy czym nie określił jej wysokości. Ponadto, powód nie wykazał, że wskazywana przez niego szkoda w ogóle powstała oraz, że pozostaje ona w adekwatnym związku przyczynowym z działaniami lub zaniechaniami pozwanych. W tym kontekście warto podkreślić, że odnosząc się do rzekomych szkód powstałych na skutek konieczności przebudowy dwóch domów solarnych, co z kolei miało być następstwem uzyskania nieprawidłowych danych ministerialnych w typowych latach meteorologicznych ISO (sfalszowania danych przez (...)), współnik powodowej spółki (...) zeznał, iż spółka odkryła w projektach domów wiele błędów i przyznał, że nie wszystkie z nich zostały spowodowane przez (...), co oznacza, że konieczność przebudowy domów wynikała także z błędów samej spółki. Wywiedzione roszczenie majątkowe jest zatem niezasadne z powodu niewykazania przez powoda naruszenia przez pozwanych jego dóbr osobistych, a tym samym powstania jakiegokolwiek krzywdy po jego stronie, która pozostawałaby w normalnym, adekwatnym związku przyczynowym z zawinionym zachowaniem pozwanych oraz niewykazania przez powoda szkody powstałej po stronie powodowej spółki która pozostawałaby w normalnym, adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem pozwanych. Podkreślić przy tym trzeba, że w orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że tylko zawinione naruszenie dobra osobistego uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia, przy czym dla zasądzenia zadośćuczynienia wystarczający jest jakikolwiek stopień winy. Powództwo podlegało zatem oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła powodowa spółka, zarzucając:

Naruszenie przepisów postępowania:

- 1) art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie części zebranego w sprawie materiału dowodowego,
- 2) art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wywiąza się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne,
- 3) art. 233 § 1 i 2 i art. 328 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wadliwe ustalenie części stanu faktycznego, dokonanie oceny dowodów nie w sposób wszechstronny, a nawet wybitnie wybiórczy i jednostronny, wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających i sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania, co skutkuje uznaniem, iż Sąd Okręgowy przekroczył dyrektywy zasad swobody sędziowskiej w ocenie dowodów i dokonał błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym faktów przyznanych przez pozwanych i faktów niezaprzeczonych, a także poprzez odmowę wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom reprezentującego powoda J. K. w zakresie zarzutów odnośnie autentyczności danych pomiarowych opublikowanych przez pozwanego na stronach internetowych i skutkach wykorzystania tych danych przez powoda, chociaż zeznania powoda nie stoją w sprzeczności z istotną częścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, a także ostatecznie nie wyjaśniły sprawy;

2. rażące naruszenie prawa materialnego, tj.:

- 1) art. 448 k.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, pomimo iż z materiału dowodowego wynika, że pozwani naruszyli dobra osobiste powoda, wskazane zarówno w pismach procesowych powoda, jak i w toku postępowania, co powinno skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego.

Powód wniósł o zmianę orzeczenia w całości i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 1.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zobowiązanie pozwanych do publikacji w Internecie pełnych bazowych danych opisanych w pozwie i złożenia oświadczeń, zgodnie z pozwem oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem zarzutów zawartych w apelacji i orzeczeniem o kosztach procesu.

Pozwani w odpowiedziach na apelację wnieśli o oddalenie apelacji powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne, bowiem podniesione w apelacji zarzuty nie podważyły skutecznie tych ustaleń.

Konstrukcja apelacji opiera się w przeważającej części na przytoczeniu argumentacji Sądu Okręgowego, która legła u podstaw zaskarżonego orzeczenia, co nie zawsze w sposób czytelny pozwala na powiązanie zarzutów wskazanych w części wstępnej apelacji z argumentacją uzasadnienia apelacji.

Powód w pierwszej kolejności podniósł zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego. W ramach tej grupy zarzutów wskazał na naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. upatrując tego naruszenia w pominięciu części zebranego w sprawie materiału dowodowego. Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, iż art. 217 § 2 k.p.c. dotyczy pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów, a powód nie wskazał, które, jego zdaniem, twierdzenia i dowody zostały pominięte jako spóźnione, nie wykazał też, by ten fakt przesądzał o wadliwości zaskarżonego wyroku. Z kolei art. 227 k.p.c. stanowi, że przedmiotem dowodu winny być fakty mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Powód nie wskazał, w jaki sposób miałyby dojść również do naruszenia tego przepisu. Zarzut ten w istocie uchyla się spod kontroli instancyjnej.

Nie można również zgodzić się z podniesionym w apelacji zarzutem naruszenia art. 232 k.p.c., którego powód upatruje w przyjęciu, że nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne. Powód wskazał, że dowodem na potwierdzenie tych okoliczności jest dowód z zeznań współnika powodowej spółki - J. K.. Powód podniósł też w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 k.p.c., do którego, jego zdaniem, doszło na skutek odmowy wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom J. K. w zakresie zarzutów co do autentyczności danych pomiarowych opublikowanych przez pozwanego na stronach internetowych i skutków wykorzystania tych danych przez powoda.

Ten ostatni zarzut uznać należy za zasadny, bowiem w istocie brak jest podstaw do odmowy wiarygodności zeznaniom J. K.. Trzeba jednakże zauważyć, iż ustalenie czy w istocie dane dotyczące typowych lat meteorologicznych do obliczeń energetycznych budynków ISO, opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej, nie są prawdziwe i w istocie było to przyczyną niepowodzeń powodowej spółki w osiągnięciu właściwych paramentów budowanych przez nią domów, wymaga wiedzy specjalnej, której w postępowaniu sądowym, w myśl art. 278 k.p.c., dostarczają biegli. Twierdzenia J. K. w tym zakresie należałoby traktować jako zaprezentowanie jego subiektywnej oceny, zatem nie mogły one być podstawą ustaleń, co do kwestii wymagających wiedzy specjalnej, jak tego oczekuje powód, nawet jeśli dowodowi z przesłuchania J. K. należałoby przyznać walor wiarygodności. Powód w toku niniejszego postępowania nie złożył wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który to dowód pozwoliłby na zweryfikowanie prawidłowości danych opublikowanych w Biuletynie Informacji Publicznej. Nie mogą być uznane za miarodajny dowód w tym zakresie również wykresy sporządzone przez powoda, bowiem wykresy te mogą jedynie być odczytane jako naświetlające stanowisko powoda, a nie dowód mogący zastąpić konieczny dla weryfikacji danych dowód z opinii biegłego. Zatem zarzut naruszania art. 232 k.p.c. uznać również należy za niezasadny. Tym niemniej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, z przyczyn wskazanych w dalszej części uzasadnienia, kwestie prawidłowości danych opublikowanych w Biuletynie Informacji Publicznej, są irrelewantne dla oceny roszczeń powoda.

Powód w swej apelacji podniósł jeden zarzut naruszenia prawa materialnego – zarzut naruszenia art. 448 k.c.

Z uzasadnienia apelacji wynika, iż powód nie kwestionuje podstawy prawnej, na gruncie której Sąd Okręgowy dokonał oceny roszczeń powoda jako zmierzających do ochrony dóbr osobistych powoda. Powód jednoznacznie wskazał, że jego roszczenia nie są roszczeniami odszkodowawczymi.

Zatem stanowisko Sądu Okręgowego o konieczności analizy roszczeń powoda na gruncie art. 24 k.c. i art. 448 k.c. jest zasadne. Trzeba zgodzić się jednakże z Sądem Okręgowym, iż w toku całego postępowania powód w istocie nie wskazał, ochrony jakiego konkretnie dobra osobistego dochodzi. Czytelnie wskazał tę podstawę swych roszczeń dopiero w apelacji, argumentując, że chodzi o ochronę renomy powoda i utratę zaufania koniecznego do prawidłowego funkcjonowania powoda jako osoby prawnej. Z uzasadnienia apelacji wynika przy tym, że, zdaniem powoda, w grę wchodzi zarówno utrata zaufania powoda do organów Państwa, jak i utrata zaufania klientów do powoda w zakresie prowadzonej przez niego działalności.

Jeśli chodzi o kwestię utraty zaufania powoda do organów Państwa, to, zdaniem Sądu Apelacyjnego, trzeba zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego Skarbu Państwa ujętym w odpowiedzi na apelację, że nie można zaliczyć do katalogu dóbr osobistych „zaufania do organów Państwa”. Sam fakt, iż ustawodawca w art. 23 k.c. ujął otwarty katalog dóbr osobistych, nie oznacza, że każdy interes określonego podmiotu może być definiowany jako dobro osobiste, nawet jeśli u podstaw domagania się ochrony tego interesu leży troska o prawidłowość funkcjonowania organów Państwa.

Dobra osobiste należy definiować jako interesy godne ochrony (interesy idealne), którym odpowiadają pożądane zachowania innych osób względem uprawnionego. Chodzi o oczekiwanie od innych bierności (nieingerowania w dobra osobiste), czyli ograniczenie ich wolności obowiązkiem respektowania pewnych interesów uprawnionego zakwalifikowanych jako dobra osobiste. Nie można jednakże sprowadzać kwestii samego definiowania dóbr osobistych, a tym samym ich ochrony, do zasady nieszkodzenia *neminem laedere*. Taka zasada, jako zasada moralna, obowiązuje w życiu społecznym, ale nie przekłada się wprost na obowiązki prawne wynikające z ochrony dóbr osobistych, a w szczególności do powstania obowiązku kompensacji pieniężnej wyrządzonych szkód niemajątkowych. Dobra osobiste uprawnionego co do zasady nie mogą wiązać się z obowiązkiem pozytywnego działania na rzecz uprawnionego, bowiem prawa osobiste są definiowane jako prawa zakazujące naruszania tych dóbr. Podkreślenia przy tym wymaga, że osobisty charakter dobra osobistego wiąże się ze zindywidualizowanym działaniem naruszającym, czyli nakierowanym na jednostkę, a nie na ogół. Publikacja danych meteorologicznych, nawet jeśli podważyła zaufanie powoda do Państwa, nie była działaniem nakierowanym na powoda, czy też wymierzonym przeciwko powodowi. Publikacja danych, których niniejszy spór dotyczy, nie narusza więc zindywidualizowanego interesu powoda, ujmowanego w szczególności jako zaufanie powoda do działania organów Państwa.

Jeśli chodzi o naruszenie dobrego imienia powoda jako przedsiębiorcy, to wskazać należy, że renoma spółki jawnej z pewnością może być zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Dobre imię (dobra sława, uznanie, autorytet, reputacja, renoma), jakim osoba prawna (i odpowiednio ułomna osoba prawna) cieszy się na rynku wśród odbiorców i potencjalnych odbiorców jej towarów lub usług, jest tym spośród wszystkich dóbr osobistych osoby prawnej, co do którego najczęściej dochodzi się ochrony. Wskazane dobro osobiste jest odpowiednikiem „czci” osoby fizycznej, a ściślej jej „zewnętrzny element”. Tym niemniej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nawet jeśli istniałyby podstawy do przyznania racji powodowi, iż opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej zbiór danych meteorologicznych zawiera dane nieprawidłowe, wadliwe, czy nawet nieprawdziwe, to fakt ten w żadnej mierze nie może być traktowany jako źródło naruszenia dobra osobistego powoda w postaci jego dobrego imienia. W żadnej bowiem mierze sama treść tych danych nie odnosi się do powoda, zatem w tym zakresie powód nie wykazał naruszenia jego dobrego imienia. Również i w tym przypadku wskazać należy, że publikacja danych nie jest również działaniem nakierowanym, czy też wymierzonym przeciwko zindywidualizowanemu interesowi powoda, jakim jest jego renoma.

Natomiast posłużenie się przez powoda danymi meteorologicznymi wadliwymi, czy też nieprawdziwymi w powiązaniu ze skutkami takiego posłużenia się nimi, mogłoby być rozważane na gruncie przepisów regulujących odpowiedzialność odszkodowawczą, tymczasem ze stanowiska powoda, potwierdzonego w apelacji wynika, iż takie roszczenia nie są dochodzone przez powoda w niniejszej sprawie.

Zatem sam fakt posłużenia się danymi meteorologicznymi przez powoda, i nieosiągnięcie przez niego oczekiwanego rezultatu, nawet gdyby istniały podstawy do przyjęcia, że nastąpiło to na skutek wadliwego opracowania danych,

nie może prowadzić do wniosku, że opublikowanie nieprawidłowych danych meteorologicznych doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a nie jedynie interesów majątkowych powoda.

Dlatego też wszelkie rozważania Sądu Okręgowego, co do prawidłowości danych ujętych w przedmiotowym opracowaniu, uznać należy za bezprzedmiotowe z punktu widzenia roszczeń powoda zgłoszonych w niniejszej sprawie. Można jedynie co do zasady podzielić stanowisko powoda, iż w sytuacji, gdy możliwym było opracowanie danych meteorologicznych - następnie opublikowanych w Biuletynie Informacji Publicznej, na podstawie wszystkich pomiarów wykonywanych przez pozwaną Instytut (...), to z pewnością same zasady logiki wskazują, że dla zapewnienia jak największej precyzji, to pełne dane pomiarowe winny być podstawą opracowania danych meteorologicznych, a nie dane opracowane na podstawie stworzonego „sztucznie” algorytmu.

Odnosząc się z kolei do zarzutów powoda, iż publikacja danych meteorologicznych nastąpiła w sposób naruszający przepisy bezwzględnie obowiązujące wynikające m.in. z treści Konstytucji, czy umów międzynarodowych, to wskazać należy, że nie ma podstaw do twierdzenia, że samo naruszenie przez kogoś wartości konstytucyjnych stanowi naruszenie dobra osobistego określonego podmiotu, nawet jeśli to działanie jest powodem niezadowolenia, a nawet uzasadnionej krytyki (por. T. Grzeszak w: Dobro osobiste jako dobro indywidualizowane opub.: Księga jubileuszowa ofiarowana Prof. E. Traple Wolters Kluwer Warszawa 2017)

Uznając zatem, że powód w niniejszym postępowaniu nie wykazał, by poprzez publikację danych meteorologicznych, doszło do naruszania jego dóbr osobistych, stanowisko Sądu Okręgowego o bezzasadności roszczeń, uznać należy za prawidłowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił apelację i w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądzi od "(...)" spółki jawnej (...) z siedzibą w Z. na rzecz Instytutu (...) - Państwowego Instytutu (...) z siedzibą w W. oraz na rzecz Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwoty po 405 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Dagmara Olczak – Dąbrowska Katarzyna Jakubowska – Pogorzelska Beata Kozłowska